

Jolanta Ewartowska

Nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego o Kościele w okresie Wielkiej Nowenny i Soboru Watykańskiego II

Studia Prymasowskie 6, 227-234

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JOLANTA EWARTOWSKA

NAUCZANIE KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO O KOŚCIELE W OKRESIE WIELKIEJ NOWENNY I SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

W okresie uwięzienia prymas Wyszyński dojrzał do ogłoszenia wielkiego, ogólnonarodowego programu odnowy duchowej i przygotowania do obchodów Millennium Chrztu Polski w 1966 roku. Ostatecznie program ten został przez niego rozpisany na dziewięć lat, na wzór popularnej formy nabożeństwa: nowenny.

W tym też czasie uwięziony Prymas zbierał główne idee przewodnie, które miały przyświecać kolejnym latom trwania Wielkiej Nowenny. W rezultacie zebrał dziewięć haseł przewodnich, które jednocześnie stanowiły program pracy duszpasterskiej w kolejnych latach trwania Wielkiej Nowenny. Hasłem pierwszego roku programu odnowy przed 1966 rokiem była: „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego pasterzom”.

W kontekście zbiegu dwóch wydarzeń historycznych – Wielkiej Nowenny i Soboru Watykańskiego II warto zbadać, jakie inspiracje eklezjologiczne przeniknęły do nauczania Prymasa o Kościele i w jaki sposób przekazywał on soborową eklezjologię swoim odbiorcom.

Warto także określić, w jaki sposób Prymas nauczał o Kościele w ówczesnej sytuacji politycznej, w obliczu represji i prześladowań, które spadały na Kościół w Polsce.

WIZERUNEK KOŚCIOŁA W NAUCZANIU PRYMASA W OKRESIE PRZYGOTOWANIA I W PIERWSZYCH LATACH WIELKIEJ NOWENNY

Okres uwięzienia Prymasa był czasem jego duchowego dojrzenia oraz okresem obfitującym w pisarskie osiągnięcia. Oprócz słynnych *Zapisków więziennych*, powstał wówczas także obszerny, bo podzielony na cztery części, *List do moich kapłanów*. Czteroksiąg ten zawierał kompendium prymasowskiego nauczania o Kościele. Książę Prymas, przebywając w odosobnieniu, skierował niejako wezwanie do polskiego Kościoła zagrożonego rozłamem, pozbawionego bezpośredniego kierownictwa tak silnej osobowości, jaką był prymas Wyszyński. Stąd zapewne wziął się pomysł na nadanie wszystkim częściom *Listu*

identycznej początkowej części tytułu, tj. *Wspólnie z...*¹. Tytuł ten bowiem miał być nośnikiem głębszego przesłania: wezwania do tworzenia kościelnej wspólnoty w sytuacji historycznej grożącej dezintegracją².

Jaki zatem obraz Kościoła wyłania się z *Listu* pisanego w okresie zagrożenia dla jedności Kościoła w Polsce? Prymas w drugiej części tego dzieła odwołuje się do encykliki Piusa XII *De Mystici Corporis Christi* i rozwija zawartą tam myśl o Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa. Encyklika ta, opublikowana w okresie II wojny światowej, tuż po wydaniu została uznana za wyraz nadejścia epoki Kościoła, wzrostu znaczenia jedności w budowaniu wspólnoty Kościoła, rozumianej jako jedność z Chrystusem i jedność chrześcijan między sobą – na wzór jednego ciała, organizmu³.

Prymas przestrzegał przede wszystkim przed redukcją wizerunku Kościoła jedynie do instytucji społecznej i społeczno-prawnej, a zwłaszcza przed zbyt jednostronnym porównywaniem instytucji kościelnej do instytucji państwowej. Nawiązywał do nauczania św. Augustyna o *civitas Dei* i *civitas terrena*, jednocześnie wskazywał na radykalnie różny charakter Kościoła, jako reprezentanta państwa Bożego na ziemi⁴. Przyznał wprawdzie, że Kościół jak każda inna społeczność ma swoją strukturę, hierarchię i zasady (w tym: prawo), jednak różni się przy tym istotnie od pozostałych społeczeństw. Dlatego preferował język biblijny i wizerunek Kościoła jako Ciała Chrystusa złożonego z licznych członków⁵. Stąd też pisał dalej o Kościele jako organizmie, rozwijając myśl biblijną. „Wszak prawdziwy Kościół Chrystusowy jest organizmem społecznym składającym się z ustroju hierarchicznego i wewnętrznego życia nadprzyrodzonego. Głową niewidzialną jest sam Chrystus, moc jednocząca i źródło żywotności. Głową widzialną jest papież, biskup rzymski. Uczestnikami, zależnymi od urzędu papieża, są biskupi. Członkami zaś Kościoła są wszyscy, którzy łączą się z Chrystusem przynajmniej przez akt wiary”⁶.

¹ Kolejne części noszą tytuły: *Wspólnie z Trójcą Świętą*, *Wspólnie z Kościołem*, *Wspólnie z moim biskupem*. Planowana przez Autora część 4 *Wspólnie z Ludem Bożym*, pozostała jedynie w notatkach.

² We wstępie do 2 cz. *Listu* Prymas odwołuje się do Modlitwy kapłańskiej Chrystusa (J 17,11) jako inspiracji dla swojego dzieła, a także jako do myśli przewodniej wszystkich tomów *Listu*: „Aby byli jedno”, zob. S. Wyszyński, *List do moich kapłanów*, cz. 2: *Wspólnie z Kościołem*, Paris 1969, s. 7.

³ Zob. M. Rekas, *Nowoczesne pojęcie Kościoła*, P. Mildner & Sons (Publishers), Londyn 1946, s. 11.

⁴ Zob. Wyszyński, *List...*, s. 15.

⁵ Zob. *tamże*, s. 15-16.

⁶ *Tamże*, s. 19.

Prymas Wyszyński – za Piusem XII – podkreślał duchowe, mistyczne oddziaływanie Chrystusa jako Głowy Kościoła na jego członki⁷. Ponadto opisał Mistyczne Ciało Chrystusa – Kościół, jako obraz Chrystusa: Boga i Człowieka. Zatem tak jak Chrystus jednoczy w jednej Osobie niewidzialne Bóstwo z widzialnym człowieczeństwem, tak i Kościół jest organizmem złożonym z dostrzegalnej struktury prawnej i hierarchicznej oraz z niedostrzegalnej rzeczywistości: obecności Ducha Świętego⁸. Reasumował tę naukę w zwięzłych słowach. „Wierni, którzy tak często poprzestają na zewnętrznym widzeniu Kościoła i nie umieją oprzeć swego życia łaski na Chrystusie żyjącym w Kościele, muszą to zrozumieć, że jak Chrystus, Bóg-Człowiek, jest Bożo-ludzki i jako taki stanowi wzór dla Mistycznego Ciała Kościoła, tak też i Kościół jest Bożo-ludzki, bo Kościół to żyjący Chrystus⁹.”

Podobne myślenie i próba polemiki z redukowaniem Kościoła do tworu społecznego była nieobca innym pisarzom i teologom piszącym w tym okresie. Przestrzegali oni przed socjologizującym trendem w wypowiedziach o Kościele wyłącznie jako o instytucji z jej organami administracyjnymi i prawem (kanonicznym)¹⁰.

Tego rodzaju sposób postrzegania Kościoła ma swoje praktyczne konsekwencje. Według prymasa Wyszyńskiego wizerunek Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa ma na celu pogłębiać u wiernych rozumienie, czym jest wspólnota kościelna. Ma także za zadanie chronić ich przed płytkim i jednostronnym widzeniem Kościoła jako organizacji „administracyjnej”¹¹.

W okresie początkowych lat trwania Wielkiej Nowenny Prymas nawiązał do obrazu Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa, jednak rozwijał ten wizerunek. Dodał bowiem do niego aspekt dziecięctwa Bożego ludzi – przybranych dzieci Bożych. Kościół przedstawiał także jako Matkę, rodzącą przez chrzest dzieci Boże, a wiernych zarówno jako „synów miłości” Bożej, jak i członki Kościoła połączone więzią miłości¹².

W okresie Wielkiej Nowenny Prymas podkreślał również rolę Matki Bożej jako Matki Kościoła, stwierdzając, że Maryja. „Opiekuje się Kościołem w każ-

⁷ Zob. *tamże*, s. 21.

⁸ Zob. *tamże*.

⁹ *Tamże*, s. 22.

¹⁰ Zob. np. B. Pylak w komentarzu do projektu konstytucji *Dei Filius*, w: tenże, *Kościół Mistyczne Ciało Chrystusa. Projekt konstytucji dogmatycznej na soborze watykańskim*, Lublin 1959, s. 95; Rekas, *Nowoczesne pojęcie Kościoła*, s. 21.

¹¹ Zob. Wyszyński, *List...*, s. 22.

¹² Zob. S. Wyszyński, *Akademicy przed Milenium*, w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. IV (1958), Warszawa 2002, s. 116.

dej duszy ludzkiej. Rodzi nadal Chrystusa w duszach, karmi Go, ochrania. Potrzebna jest do rozrostu i budowania Ciała Kościoła, jak potrzebna była do rozwoju Chrystusowego ciała”¹³.

Zatem jego wizja Kościoła była silnie naznaczona maryjnością i nabożeństwem do Matki Kościoła, co znalazło swój wyraz w podsumowującym Wielką Nowennę i wieńczącym ją roku milenijnym, zwłaszcza w kontekście ogłoszenia Konstytucji dogmatycznej o Kościele (wraz z jej VIII rozdziałem o Matce Kościoła).

RECEPCJA NAUCZANIA SOBOROWEGO W NAUCZANIU DUSZPASTERSKIM PRYMASA W ROKU MILLENNIUM CHRZTU POLSKI (1966)

Kazania i przemówienia z tego okresu miały charakter podsumowania, zarówno minionych dziewięciu lat Nowenny, jak i Soboru. Przede wszystkim w jego przemówieniach i kazaniach z tego okresu dominował temat tysiąclecia obecności i działalności Kościoła w dziejach Polski i polskiego Narodu¹⁴.

W roku milenijnym prymas Wyszyński wielokrotnie nawiązywał także do dokumentów ogłoszonych przez Sobór Watykański II, przede wszystkim do Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* oraz Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*.

Prymas zauważał, że oba pogramy odnowy: ogólnokościelny, soborowy oraz ogólnopolski, milenijny zbiegły się ze sobą w czasie. Poszukiwał także innych podobieństw, przede wszystkim doktrynalnych. „Wszystko, co zawarliśmy w pierwszych trzech latach Wielkiej Nowenny, wspólnie wypowiedział Sobór, szczególnie w Konstytucji dogmatycznej o Kościele, w nauce o zadaniach pasterskich biskupów, o powołaniu świeckich katolików i o wysokiej godności człowieka jako dziecięcia Bożego”¹⁵.

Kardynał Wyszyński, w kontekście VIII rozdziału Konstytucji *Lumen gentium* podkreślał również związki doktryny o Matce Kościoła z charakterem maryjnym Wielkiej Nowenny oraz Millennium, a także zbieżność programu kościelnego *aggiornamento* z programem duchowej i moralnej odnowy narodu¹⁶.

¹³ S. Wyszyński, *Maryjność Wielkiej Nowenny*, w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. V (1959), Warszawa 2006, s. 223.

¹⁴ Zob. np. S. Wyszyński, *Święty Wojciech na drogach Tysiąclecia*, w: tenże, *Na szlaku Tysiąclecia*, Warszawa 1996, s. 58; tenże: *Płock – Czerwińsk – Grunwald – Konstancja – Jasna Góra*, w: *tamże*, s. 331-336; tenże, *Milenijne gody świętego Kościoła Łomżyńskiego*, w: *tamże*, s. 197-202; tenże, *Napełnijcie Łódź miłością*, w: *tamże*, s. 383-384.

¹⁵ S. Wyszyński, *Dziejowymi szlakami Tysiąclecia pod przewodem Maryi*, w: *tamże*, s. 45.

¹⁶ Zob. tenże, „*Te Deum*” Prymasa Polski za Wielką Nowennę i za laski roku milenijnego, w: *tamże*, s. 353.

W przemówieniach nawiązywał również do doktryny o Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa, postrzegając jej konkretyzację w misyjnym posłannictwie Kościoła. Wyrazem misyjności i posłannictwa Kościoła w dziele jednoczenia świata było dla prymasa Wyszyńskiego wezwanie Chrystusa: Idźcie, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je (Mt 28,16)¹⁷. Natomiast nauczanie soborowe przedstawiał jako rozwinięcie nauki o Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa¹⁸, lecz zwracał także uwagę na naukę o Kościele jako Ludzie Bożym¹⁹. Trudno jednak rozeznaczyć, czy w tym okresie recepcji nauczania soborowego mówiąc o Ludzie Bożym odnosił się do wspólnoty duchownych i wiernych świeckich, czy – jak twierdzi ks. K. Gózdź – wyłącznie o świeckich²⁰. W roku milenijnym Prymas, za Soborem Watykańskim II, definiował Lud Boży jako wspólnotę dzieci Bożych, zjednoczoną wokół Chrystusa i w następujący sposób wyjaśniał, jak wygląda „struktura” tej społeczności: „Lud Boży, który ukazuje nam Sobór Watykański II, to my wszyscy: Ojciec święty, biskupi, kapłani, zakony, świeccy katolicy, rodzice, młodzież i dzieci”²¹.

Natomiast w innych przemówieniach Prymas mówił o „biskupach i ludzie Bożym”²². Zauważalna jest zatem niejednoznaczność w używaniu przez Prymasa określenia „Lud Boży”. Najwyraźniej używał tego pojęcia zamiennie, niekiedy na oznaczenie Kościoła, innymi razy – na określenie hierarchii kościelnej.

Prymas Wyszyński „Akt oddania narodu polskiego w macierzyńską niewolę miłości za wolność Kościoła” uważał za wyraz realizacji nauczania soborowego. „Po drodze zatrzymaliśmy się na Jasnej Górze, aby tam wraz z ludem Bożym oddać Ojcu niebieskiemu w macierzyńską niewolę Maryi to, co dla nas najdroższe – naród katolicki. Uczyniliśmy to w szczególnej intencji – za Kościół święty. (...) Pragniemy, aby Kościół mógł spełnić wszystkie nadzieje rodzaju ludzkiego, wypowiedane w czasie Soboru Watykańskiego II. Nadzieje te Kościół przyjął, wychodząc im na spotkanie. Wypowiedział je w konstytucjach, dekretach i deklaracjach soborowych, a zwłaszcza w Konstytucji dogmatycznej o Kościele i w Konstytucji pastoralnej o obecności kościoła w świecie współczesnym”²³.

¹⁷ Zob. tenże, *Kościół jednoczący narody*, w: *tamże*, s. 377.

¹⁸ Zob. tenże, *Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła za wolność Kościoła Chrystusowego*, w: *tamże*, s. 68. Zob. tenże, „*Te Deum*” *Tysiąclecia młodzieży akademickiej*, w: *tamże*, s. 90.

¹⁹ Zob. tenże, *Jesteśmy tutaj z dawien dawna*, w: *tamże*, s. 321.

²⁰ Zob. K. Gózdź, *Samoświadomość hierarchiczna i prakseologia*, w: *Sobór daleki Sobór bliski*, Lublin 2003, s. 126.

²¹ S. Wyszyński, *Soborowe światła na drogę nowego tysiąclecia wiary*, w: *tenże*, *Na szlaku...*, s. 338.

²² Zob. S. Wyszyński, *Te Deum za Jasną Górę*, w: *tamże*, s. 244.

²³ Zob. Wyszyński, *Akt oddania Polski...*, s. 75-76.

Akt oddania w niewolę miał uzasadnienie nie tylko w pobożności maryjnej i znanym w niektórych kręgach nabożeństwem oddania w niewolę Maryi (wg *Traktatu o prawdziwym nabożeństwie Najświętszej Maryi Panny*, autorstwa L. M. Grignon de Montforta). Prymas interpretował to nabożeństwo szerzej, nadając mu znaczenie ogólnopolskie i ogólnokościelne, zamiast pierwotnego indywidualnego wyrazu czci dla Matki Bożej. Miało to duże znaczenie w ówczesnej sytuacji politycznej walki z Kościołem i próbach ograniczania jego działalności, marginalizacji jego znaczenia społecznego itp. działaniach podejmowanych przez rządy komunistyczne.

Charakterystyczne, że Prymas wyjaśniając posłannictwo Kościoła i przesłanie Soboru Watykańskiego II koncentrował się na przesłaniu pokoju i ekumenizmu, rozumianego jako „odważne wyjście do wszystkich chrześcijańskich wspólnot religijnych, które nie są związane w jednym, rzymskokatolickim Kościele Chrystusowym, miłością Chrystusową i łaską uświęcającą”²⁴.

AKTUALNOŚĆ NAUCZANIA PRYMASA WYSZYŃSKIEGO O KOŚCIELE – PÓL WIEKU PO OGŁOSZENIU SOBORU

Wobec faktu, że nauczanie prymasa Wyszyńskiego o Kościele było silnie zakorzenione w ówczesnej sytuacji polityczno-społecznej Polski i stanowiło komentarz lub odpowiedź na bieżące problemy polskiego Kościoła, zasadne staje się uzyskanie odpowiedzi na pytanie o aktualność jego nauki. Kontekstem historycznym jego nauczania o Kościele były zarówno kolejne dokumenty ogłaszane przez papieży i Sobór (encykliki: Piusa XII, *De Mystici Corporis Christi*, Jana XXIII, *Pacem in terris*, Pawła VI, *Populorum progressio*, konstytucje Soboru Watykańskiego II), jak i problemy Kościoła, zwłaszcza Kościoła w Polsce.

Ważny i zawsze obecny motyw wypowiedzi Prymasa o Kościele wiązał się z obroną tożsamości Kościoła i jego związków z Narodem – wobec ataków politycznych i indoktrynacji ze strony aparatu rządu komunistycznego. Dlatego w jego kazaniach i przemówieniach dominują kwestie jedności Narodu i jedności Kościoła, a w tym kontekście nauka o Kościele jako jednym i zjednoczonym Ciele Chrystusa złożonym z wielu członków (lata 1956-1965), problematyka misji społecznej Kościoła, odnowy moralnej Kościoła i Narodu.

Charakterystyczne dla wizji Kościoła obecnego w świecie, jaką prezentował prymas Wyszyński w roku milenijnym, było ukazywanie działania kościelnej wspólnoty w opozycji do świata:

Kościół odnowy soborowej, to Kościół obecny w świecie współczesnym, jak o to świat wołał. To obrońca praw osobowych człowieka, obrońca godności

²⁴ Zob. Wyszyński, *Soborowe światła...*, s. 341.

i wolności osoby ludzkiej, rozumności serca człowieka, jego prawa do czynienia dobrze. To zwłaszcza obrońca prawa do wolności sumienia, miłowania Boga oraz wznawania Go prywatnie i publicznie²⁵.

Prymas rolę Kościoła w Polsce, ale także na świecie, postrzegał zatem jako rolę nauczyciela, wychowawcy i obrońcy wartości tradycyjnie uznawanych za chrześcijańskie. Mniej zaś wyraźna była idea Kościoła jako zaczynu, światłości świata: obecnego w świecie i oddziałującego na niego inaczej niż *ex cathedra*²⁶.

Obecnie trendy w nauczaniu teologicznym o Kościele zmiernają bardziej w kierunku ukazywania Kościoła jako komunii, wspólnoty. Kontekstem dla akcentowania komunijności Kościoła stają się filozoficzne i socjologiczne teorie komunikowania się i komunikacji²⁷. Stąd częste sięganie po – stosunkowo marginalny spośród licznych obrazów i symboli, którymi posłużyli się ojcowie Vaticanum II – obraz Kościoła jako komunii.

Na tym tle nauczanie prymasa Wyszyńskiego o Kościele prezentuje się jako wyraźnie powiązane z uwarunkowaniami czasów, w których żył i działał. Można zaryzykować stwierdzenie, że kard. Wyszyński był mężem swoich czasów i wybierał ze skarbcza tradycji kościelnej i nauczania nauki ugruntowane w doktrynie kościelnej. Unikał zaś niepewnych „nowinek” i niesprawdzonych eksperymentów myślowych. Jego nauczanie można pod tym względem ocenić jako ukierunkowane na tworzenie i stabilizowanie wspólnoty kościelnej w Polsce. Oceniając je w ten sposób można także – z perspektywy dziesięcioleci – ocenić ich efektywność ze względu na postawione cele. Niewątpliwym osiągnięciem duszpasterskim Prymasa, ale także wyrazem jego maestrii w sprawowaniu kościelnego przywództwa było zachowanie jedności Kościoła w Polsce.

W tej perspektywie mało porywający styl i oszczędne ukazywanie nowatorskich idei eklezjologicznych²⁸ okazały się być przejawem przenikliwości Prymasa.

²⁵ S. Wyszyński, *Przez Maryję ku chwale Polski Tysiąclecia i ku wolności Kościoła*, w: tenże: *Na szlaku...*, s. 311.

²⁶ Inaczej na ten temat: zob. H. U. von Balthasar, *Burzenie bastionów*, Kraków 2000, s. 63-65.

²⁷ Zob. np. M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji. Teologiczny wymiar teorii komunikatywnego działania w eklezjologii Medarda Kehla SJ*, Radom 2002.

²⁸ Podobnie wskazywał właściwą postawę wobec reform kościelnych Y. Congar OP: „Żeby reformizm znalazł ujście w Kościele, musi mu towarzyszyć cierpliwość: przy czym rozumiemy tu ją jako coś o wiele głębszego niż tylko kwestia chronologii, postawa gry na zwłokę, a mianowicie jako pewną dyspozycję duszy, obejmującą wyczuwanie koniecznych terminów, pewną pokorę i giętkość umysłu, poczucie nieuchronności pewnych niedoskonałości i nieczystości” (Y. Congar OP, *Prawdziwa i fałszywa reforma w Kościele*, Kraków 2001, s. 314).

PODSUMOWANIE

W okresie przygotowania do Wielkiej Nowenny, w trakcie jej trwania oraz w roku milenijnym prymas Wyszyński koncentrował się na ukazywaniu Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa, nieco wzbogacając ten obraz symboliką Ludu Bożego. Jego nauczanie o Kościele z tego okresu cechowało się podkreśleniem wspólnotowości Kościoła i było ukierunkowane na budowanie jedności – na przekór działaniom dezintegracyjnym aparatu władzy komunistycznej.

Prymasowa recepcja nauczania soborowego w opisanym okresie cechowała się podejściem selektywnym i była podporządkowana bieżącym potrzebom duszpasterskim (Wielka Nowenna i Millennium Chrztu Polski). Trudno się doszukać kompendium eklezjologii soborowej w nauczaniu z tego okresu.